

Megot going hard on the beat, yeah

Wybieram najdłuższą trasę do celu, małymi krokami przed siebie (loo)
Nie widzę planu innego, bo wszystko co miałam, włożyłam w ten jeden (luu)
Nie dziwne, że ciągle pod górę mam, skoro planuję wspinaczkę na sam szczyt (sam szczyt)
A z każdym krokiem chcę wyżej, bo limitu nie ma, prócz mej wyobraźni (laa)
Wizualizuję wynik (wynik), konsekwencja to przepis (przepis)
Kiedyś płotka, ty cynik (huh), dzisiaj pływam jak rekin (rekin)
Mówią coś o pokorze (joł), uczę się jej na błędach (błę-)
Bo lepiej w porę jest wyciągnąć wniosek, niż stale się w głowie zapętleć (huh)

Chcą liczyć creditsy? (huh) niech zrobią rachunek sumienia (pff)
Chętnie udzielę pożyczki, bo widzę, że słabo idą wyświetlenia (hah)
Ja w życiu stawiam na rozwój, sukces mój wielu ma ojców (yeah)
Głowa otwarta na oścież, ciągle głodna nowych bodźców

Wo-oh-oh-oh
Tu nie słychać co gadają (nie, nie)
Bomby wybuchają (pow, pow)
Mam dla Ciebie radę małą
Nim coś powiesz, się zastanów
Wo-oh-oh-oh
Tu nie słychać co gadają (yeah-yeah)
Bomby wybuchają (yeah-yeah)
Mam ze sobą armię całą
Jedno słowo, Cię rozwalą, pow!

Wow, gruby boss, ważę więcej, niż twój label cały
Przestałem ważyć słowa, twoje lata z pudełkami
Nie gram pop, a się czuję jak Ich Troje, sam
Weed, hash - spalam ile się da
Wje-wje-wjeżdżam jak ambulans, serce dać tej scenie (luu-uu)
I czasem ktoś na drodze, ale szybko zjedzie (ee)
Wdepnąłem w twoją płytę (płytę), nowym Vapormaxem (uh)
Dziś wisisz mi za buty (buty) i promocje na mnie

Wo-oh-oh-oh
Tu nie słychać co gadają (nie, nie)
Bomby wybuchają (pow, pow)
Mam dla Ciebie radę małą
Nim coś powiesz, się zastanów
Wo-oh-oh-oh
Tu nie słychać co gadają (yeah-yeah)
Bomby wybuchają (yeah-yeah)
Mam ze sobą armię całą
Jedno słowo, Cię rozwalą, pow!